

ZDZISŁAW KUPISIŃSKI SVD

DZIEŃ ŚWIĘTEGO SZCZEPANA W RELIGIJNOŚCI I KULTURZE LUDOWEJ W POLSCE

SAINT STEPHEN'S DAY IN RELIGIOUSNESS
AND FOLK CULTURE IN POLAND

A b s t r a c t. The article concerns Saint Stephen, the first Christian martyr whose feast in the liturgy of the Catholic Church falls on the second day of Christmas, i.e., 26th of December. The veneration of the saint is seen not only in folk religiosity, but also in folk rituals characteristic for this holiday. The author used his own ethnographic field research conducted in the Opoczno and Radom subregions on annual rituals (1990-1994) and annual and funeral rituals (1997-2006), as well as the theological and religious literature on the subject.

In folk beliefs around the figure of St. Stephen some pre-Christian agrarian practices were focused, but after giving them a Christian interpretation they were incorporated into the Church liturgy. One of the common customs is that a priest will bless oats in the church, which people then throw at each other. In the past it was a magical ritual to ensure prosperity in the growing of cereals and on the farm. After giving it a Christian interpretation, it symbolizes the stoning of the patron saint of that day – St. Stephen. In addition, the article discusses other customs and folk ceremonies characteristic of this holiday, such as: exchanging wishes, carol singing, termination of employment by servants or marriage matching.

Key words: customs and rituals; folk culture; folk religion; St. Stephen; liturgy; oats.

Religia wraz z całą bogatą rzeczywistością duchową i materialną ma wpływ nie tylko na dziedziny ściśle z nią związane, ale również na owoce ludzkiej

Ks. dr hab. Zdzisław KUPISINSKI SVD, prof. KUL – Katedra Religiologii i Misjologii, Instytut Teologii Fundamentalnej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; adres do korespondencji – e-mail: dzidek@kul.lublin.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4775-278X>

działalności. Obie te sfery życia człowieka, zarówno religia, jak i kultura, wzajemnie się przenikają, gdyż, jak stwierdza Erich Fromm: „Nie było takiej kultury w przeszłości i – jak się zdaje – nie może być takiej kultury w przyszłości, która by nie miała religii”¹. Na tę ścisłą zależność czy wręcz uzupełnianie się zwraca także uwagę papież Paweł VI w adhortacji *O Ewangelizacji w świecie współczesnym*, uznając, iż „Ewangelia, a zatem i ewangelizacja, nie mogą być utożsamiane z jakąś kulturą, bo niezależne są od wszystkich kultur. Niemniej Królestwo, głoszone w Ewangelii, wprowadzają w życie ludzie, którzy przynależą do swojej określonej kultury, i w budowaniu tego Królestwa muszą korzystać z pewnych elementów kultury i kultur ludzkich. Chociaż Ewangelia i ewangelizacja nie należą właściwie do żadnej z kultur, to jednak nie znaczy, że nie mogą się z nimi łączyć, ale wręcz przeciwnie, zdolne są je przenikać, nie oddając się w służbę żadnej z nich”².

Religijność ludowa jest ściśle powiązana z kulturą ludową. Długotrwałe procesy zakorzeniania Ewangelii w różnych kulturach sprawiły, że w sposób żywy i spontaniczny formułowała się religijność ludowa. Jej znaczenie i wartość podkreśla Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w dokumencie pt. *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania* z 2002 r., akcentując, że „treścią religijności ludowej jest rzeczywistość uniwersalna. W sercu każdej osoby, jak również w kulturze każdego narodu i poszczególnych wspólnot, jest zawsze obecny wymiar religijny. Każdy bowiem naród dąży do wyrażania całkowitej i jednoczącej transcendencji oraz pojęcia natury, społeczności i historii przez środki kultyczne, w syntezie charakterystycznej dla głębokiego odczucia ludzkiego i duchowego. Religijność ludowa niekoniecznie ma związek z Objawieniem chrześcijańskim. W wielu regionach, wyrażana w społecznościach przenikniętych w różny sposób elementami chrześcijańskimi, stwarza fundament pod «katolicyzm ludowy», w którym – w sposób mniej lub bardziej harmonijny – współistnieją elementy pochodzące z religijnego sensu życia, z własnej kultury danego narodu oraz z objawienia chrześcijańskiego”³. W religijności ludowej do-

¹ Erich FROMM, *Szkice z psychologii religii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1966, s. 134; por. Stefan CZARNOWSKI, *Dzieła*, t. 1: *Studia z historii kultury*, PWN, Warszawa 1956, s. 88; Aron GURIEWICZ, *Problemy średniowiecznej kultury ludowej*, tłum. Zdzisław Dobrzyński, PIW, Warszawa 1987, s. 22.

² PAWEŁ VI, *Ewangelii Nuntiandi. Adhortacja Apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej TUM, Wrocław 2001, nr 20.

³ KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DISCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, red. bp Stefan Cichy, Pallottinum, Poznań 2003, nr 10.

strzeża się uproszczoną interpretację teologii i liturgii chrześcijańskiej. Głoszona przez pierwszych misjonarzy Dobra Nowina została wkomponowana w miejscową kulturę i tradycję, dzięki czemu przenikała codzienne życie mieszkańców wsi. Wzajemne przeplatanie się kultury ludowej i religii uwiadcza się w obrzędowości dorocznej, w życiu towarzyskim, społecznym i rodzinnym (w rytuałach przejścia – narodziny, ślub, pogrzeb)⁴.

W kulturze ludowej obchody ku czci niektórych świętych odznaczały się bogactwem zwyczajów i obrzędów. W kalendarzu liturgicznym święci byli patronami nie tylko poszczególnych dni, ale również pór roku. Na co dzień mieszkańcy wsi nie posługiwali się datami, ale nazwami świąt kościelnych. Z nimi łączyli pewne prace w domostwie czy w gospodarstwie, a także pory roku czy okresy roku kościelnego⁵. Dlatego też drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, 26 grudnia, nazywa się dniem świętego Szczepana – w kalendarzu Kościoła katolickiego wspomina się tego świętego jako pierwszego chrześcijańskiego męczennika.

Autor artykułu podejmuje próbę prezentacji i analizy charakterystycznych zwyczajów i obrzędów praktykowanych w dniu św. Szczepana. Celem pracy jest nie tylko ich przedstawienie, ale także ukazanie asymilacji niektórych dawnych, przedchrześcijańskich zwyczajów agrarnych oraz współczesnej ludowej obrzędowości i religijności. W opracowaniu tego zagadnienia wykorzystano literaturę przedmiotu oraz własne stacjonarne etnograficzne badania terenowe prowadzone przez autora w subregionach opoczyńskim i radomskim nad obrzędowością doroczną (lata 1990-1994) oraz doroczną i funeralną (lata 1997-2006). Ponadto od dwudziestu siedmiu lat w święta Bożego Narodzenia (a więc i w dniu św. Szczepana) autor czyni w Opoczyńskim obserwacje i uczestniczy w niektórych praktykach, co umożliwia mu prowadzenie badań nad procesem przemian zachodzących w obrzędowości i religijności ludowej. Oprócz etnograficznych badań terenowych korzystano z metody nauk teologicznych, metody fenomenologicznej, analizy i krytyki piśmiennictwa oraz metody porównawczej, szczególnie przydatnej w odwoływaniu się do innych regionów Polski podczas charakterystyki obyczajów praktykowanych tego dnia.

⁴ Zdzisław KUPISIŃSKI, *Adwent i Boże Narodzenie w regionie opoczyńskim. Studium religijności ludowej*, Verbinum, Warszawa 1997, s. 7-8; Jan Stanisław BYSTROŃ, *Kultura ludowa*, wyd. 2, Trzaska, Evert, Michalski, Warszawa 1947, s. 428-433.

⁵ Irena BUKOWSKA-FLOREŃSKA, *Kult świętych i jego symboliczne wartości w religijności ludowej*, w: *Pluralizm kulturowy i religijny współczesnego świata. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Henrykowi Zimoniowi SVD w 70. rocznicę urodzin*, red. Zdzisław Kupisiński SVD, Stanisław Grodz SVD, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 338-340.

W części pierwszej zostanie przedstawiona postać św. Szczepana w oparciu o przekaz biblijny oraz liturgię Kościoła, a w drugiej charakterystyczne zwyczaje i obrzędy związane z tym świętem i jego patronem.

1. KULT ŚWIĘTEGO SZCZEPANA

Pierwszym świętem, jakie obchodzimy po Bożym Narodzeniu, jest uroczystość św. Szczepana. Data i miejsce narodzin świętego nie są znane. Jego greckie imię sugeruje prawdopodobną przynależność do grupy „hellenistów” w Jerozolimie, co wskazywałoby na wychowanie w duchu judaizmu hellenistycznego. Bliżej św. Szczepana poznajemy dopiero od momentu powołania go jako jednego z siedmiu wybranych przez Apostołów do „posługi stołu” i pomocy ubogim (Dz 6,1-7)⁶.

W swej działalności św. Szczepan nie ograniczył się jedynie do opieki nad ubogimi, a św. Łukasz Ewangelista opisał go jako męża pełnego Ducha Świętego i mocy, czyniącego cuda i znaki wielkie wśród ludu (Dz 6,8). Szczepan odważnie głosił Chrystusa, a jego nieprzyjaciele „nie mogli jednak sprostać mądrości i Duchowi, z którego [natchnienia] przemawiał” (Dz 6,10). Z powodu głoszonych poglądów wszedł w konflikt z Żydami. Pochwycono go i zaprowadzono przed Radę Żydowską, „a wszyscy, którzy zasiadali w Sanhedrynie, przyglądali się mu wyraźnie i zobaczyli twarz jego, podobną do oblicza anioła” (Dz 6,15). Oskarżycielami byli Żydzi z diaspory, a także uczeni w Piśmie i mieszkańcy Jerozolimy, do tego czasu pozytywnie odnoszący się do chrześcijan. Przeciwnicy posądzili go o bluźnierstwo przeciw Mojżeszowi i Bogu, twierdzili, że gdy powoływał się na Jezusa, mówił przeciw świątyni i Prawu (Dz 6,11-14). W odpowiedzi na te zarzuty św. Szczepan wygłosił mowę obronną, podczas której doznał przemienienia i przeżył wizję. Po swym wystąpieniu został ukamienowany przez Żydów poza miastem, czego świadkiem był Szawel: „Wyrzucili go poza miasto i kamienowali, a świadkowie złożyli swe szaty u stóp młodzieńca zwanego Szawłem. Tak kamienowali Szczepana, który modlił się: «Panie Jezu, przyjmij ducha mego!» A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: «Panie, nie poczytaj im tego grzechu!».

⁶ Stefan (gr. *Stefanos* – wieniec, korona); według tradycji sięgającej Epifaniasza należał on do grona 72 uczniów Jezusa. Zob. Stefan SZYMIK, *Szczepan Diakon*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 18, red. Edward Gigilewicz i in., TN KUL, Lublin 2013, kol. 1449. Zob. też: Wincenty ZALESKI SDB, *Święci na każdy dzień*, wyd. uzupełnione, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1996, s. 813.

Po tych słowach skonał” (Dz 7,58-60). Przyjmuje się, że jego śmierć miała miejsce około 33-34 roku, a od tego wydarzenia rozpoczęło się prześladowanie chrześcijan w Jerozolimie⁷.

Męczeństwo św. Szczepana, jako pierwszego wyznawcy Chrystusa, stało się ulubionym tematem chrześcijańskiej ikonografii. Bohaterska postawa świętego imponowała chrześcijanom, gdyż – podobnie jak Chrystus – potrafił wypowiedzieć mocne słowa wobec narodu wybranego i jego przywódców, zarzucał im niedopełnienie powierzonej od Boga misji, potrafił również przebaczyć i modlić się za swych prześladowców⁸.

Kult św. Szczepana rozwinął się od samego początku, tj. od czasu jego męczeńskiej śmierci, jak napisał św. Łukasz: „Szczepana [...] pochowali ludzie pobożni z wielkim żalem” (Dz 8,2). Na skutek „zawieruch”, do jakich dochodziło wówczas w Palestynie, zaginęła pamięć o miejscu jego pochówku. Grób odnaleziono dopiero w 415 roku, znajduje się on we wsi Kēfar-Gamla. Na miejscu odnalezionej mogiły, a tym samym – ukamienowania świętego, Jan, biskup Jerozolimy, wystawił bazylikę. Wiele uwagi w swoich homiliach poświęcali św. Szczepanowi: św. Augustyn, św. Grzegorz z Nyssy, św. Asteriusz z Amazei, św. Bazyli Wielki i inni, a w Martyrologium Syryjskim obchodzono nawet pamiątkę znalezienia jego relikwii. Na Wschodzie św. Szczepana czczono już w IV wieku⁹. Kult świętego rozpowszechnił się także na Zachodzie. Ku jego czci wystawiono wiele kaplic i świątyń, do najwspanialszych należy katedra w Wiedniu. W Rzymie wyróżnić należy kościół S. Stefano Rotondo, który na wzgórzu Celius wzniósł papież św. Symplicjusz w 486 roku. W VI wieku, za papieża Pelagiusza II, relikwie świętego przeniesiono z Konstantynopola do Rzymu i umieszczono w bazylice św. Wawrzyńca. Święty Szczepan wcześniej wszedł do kanonu Mszy świętej. W roku liturgicznym poświęcony jest mu dzień 26 grudnia jako pamiątka jego śmierci oraz 3 sierpnia – dzień znalezienia jego relikwii, święty ten ma zaszczytny tytuł

⁷ Stefan SZYMIK, *Szczepan Diakon*, kol. 1450; Franciszek MARLEWSKI (red.), *Rok Boży w liturgii i tradycji Kościoła świętego z uwzględnieniem obrzędów i zwyczajów ludowych oraz literatury polskiej. Księga ku pouczeniu i zbudowaniu wiernych katolików*, Wydawnictwo św. Stanisława, Katowice 1931, s. 110-111; Waław PISZCZEK CM, *Wspomnienie świętych na każdy dzień. Martyrologium*, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, Kraków 2005, s. 297.

⁸ Wincenty ZALESKI SDB, *Rok kościelny. Święta Pańskie, Matki Bożej, Apostołów, Świętych i Błogosławionych Pańskich oraz dni okolicznościowe*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1989, s. 56.

⁹ Zob. W. ZALESKI, *Rok kościelny*, s. 56; Bogusław NADOLSKI TChr, *Liturgika*, t. 2: *Liturgia i czas*, Pallottinum, Poznań 1991, s. 99.

pierwszego męczennika chrześcijaństwa. Jego wielkość sprawiła, że zaznaczył swe miejsce nie tylko w liturgii, ale również w sztuce, bowiem w muzeum Namur można oglądać artystyczny relikwiarz św. Szczepana z XII wieku. Na terenie Francji znajduje się około 70 nazw miejsc pochodzących od jego imienia, w Polsce istnieje około 81 miejscowości, a wśród nich wieś Szczepanowo, w której urodził się św. Stanisław, biskup i męczennik (†1079)¹⁰.

2. ŚWIĘTY SZCZEPAN W RELIGIJNOŚCI I OBRZĘDOWOŚCI LUDOWEJ

Czas bożonarodzeniowy to okres symbiozy tego, co jest związane z Chrystusem oraz reliktyw światła przedchrześcijańskiego, które Kościół umiejętnie zasymilował do religijności ludowej, nadając im chrześcijańską interpretację. Jednym z przykładów tej asymilacji jest drugi dzień świąt Bożego Narodzenia, w którym w liturgii Kościoła katolickiego obchodzi się święto św. Szczepana. W tym dniu wierni przynoszą do kościoła owies¹¹. Na zakończenie Mszy św. ksiądz dokonuje błogosławieństwa ziarna siewnego, prosząc Boga, aby „dał temu ziarnu moc obfitego plonu, a nam cierpliwą ufność wobec Jego Ojcowskiej Opatrzności”¹². Kapłana, idącego wzdłuż kościoła i kropiącego wodą święconą uczestników Mszy św. i owies, obsypywano tym ziarnem. Chcąc zwiększyć widowiskowość wydarzenia, a zarazem pozostać nierozpoznawalnym, owies wymieszany z grochem lub fasolą rzucano na kapłana i wiernych z chóru kościelnego (wymieszanie owsa z grochem nie miało symbolicznego znaczenia, chciano w ten sposób zwiększyć moc uderzenia), jednakże zwyczaj ten był praktykowany do lat 60. ubiegłego wieku. W przysłowiu utrwalono natomiast tradycję sypania owsem księdza: „Na świętego Szczepana – rzucają owsem kapłana”¹³. Owsem obsypywano się nawzajem zarówno w drodze do kościoła, jak i po Mszy świętej, a kawalerowie wykorzystywali tę okazję, aby manifestować

¹⁰ W. ZALESKI, *Rok kościelny*, s. 56-57. Zob. też: TENŻE, *Święci na każdy dzień*, s. 815.

¹¹ Barbara OGRODOWSKA, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce. Mały słownik*, Verbinum, Warszawa 2000, s. 202; Feliks OLESIEJUK, *Zwyczaje i obrzędy ludu Międzyrzeczczyny*, Urząd Gminy w Drelowie, Drelów 2000, s. 155-156; Jan Stanisław BYSTROŃ, *Etnografia polska*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1974, s. 173-174.

¹² *Agenda liturgiczna diecezji opolskiej. Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa*, oprac. Diecezjalna Komisja Liturgiczna, Wydawnictwo św. Krzyża, Opole 1981, s. 394.

¹³ Barbara OGRODOWSKA, *Radość wszelkiego stworzenia – rzecz o Adwencie i Bożym Narodzeniu – historia, tradycja, obyczaj Polski*, Verbinum, Warszawa 2008, s. 172.

w ten sposób swe uczucia względem wybranych dziewcząt. Obsypywały się także dzieci, domownicy i sąsiedzi, składając życzenia świąteczne: „Na szczęście, na zdrowie, na ten św. Szczepan, żeby wam się rodziła kapusta i rzepa, ziemniaki jak pniaki i owies, i żytko, i wszystko”¹⁴.

Na Górnym Śląsku święcono owies przed Mszą świętą. Przynosili go kawalerowie, ale bywało, że dostarczali także groch lub orzechy. Pantom było to zabronione, gdyż, jak twierdzono, „same były obrzucane owsem i nie dopatrywały koni”¹⁵. Na Kielecczyźnie ze zwyczajem obsypywania się owsem wiąże się następująca wróżba: panna, która miała najwięcej ziarenek na swoim ubraniu, cieszyła się największym powodzeniem we wsi, a tę, która nie została obrzucona, uznawano za nielubianą przez kawalerów¹⁶. Zwyczaj błogosławienia owsa w kościele zachował się do czasów współczesnych, jednakże zanika obrzęd wzajemnego obsypywania się przez parafian tym ziarnem. Sporadycznie występuje jeszcze w niektórych kościołach, wierni posypują nim księdza, gdy ten idzie główną nawą świątyni, po modlitwie kapłan kropi wiernych i owies wodą święconą.

W wierzeniach mieszkańców wsi obserwujemy archaiczne praktyki magiczne, połączone z zaklinaniem urodzaju, które przetrwały do czasów współczesnych, gdyż po nadaniu im chrześcijańskiej interpretacji zostały włączone przez Kościół w bożonarodzeniową pozaliturgiczną obrzędowość. Ten starożytny zwyczaj obsypywania ziarnem występował podczas Saturnaliów, nawiązywał do pierwotnych zabiegów magicznych i gospodarczych, mających na celu wywołanie dobrych urodzajów. W tradycji chrześcijańskiej zwyczaj obsypywania owsem miał przypominać wiernym ukamienowanie św. Szczepana. Poświęcony owies przynoszono do domów i wiosną mieszano z ziarnem przeznaczonym do siewu, aby osiągnąć dobre urodzaje i chronić pole przed gradem czy kłeskami żywiołowymi. Owsem obsypywano drzewa owocowe,

¹⁴ B. OGRODOWSKA, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce*, s. 203; Zygmunt GLOGER, *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*, Jan Fiszer, Warszawa 1900, s. 68; Oskar KOLBERG, *Dzieła wszystkie*, t. 26: *Mazowsze*, cz. 3, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Kraków 1887, s. 54-55; Ludwik STOMMA, *Antropologia kultury wsi polskiej w XIX w.*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1986, s. 205; Jan Stanisław BYSTRON, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce: wiek XVI-XVIII*, t. 2, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1960, s. 44; Z. KUPISIŃSKI, *Adwent i Boże Narodzenie*, s. 73.

¹⁵ Jerzy POŚPIECH, *Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1987, s. 83.

¹⁶ Halina MIELICKA, *Kultura obyczajowa mieszkańców wsi kieleckiej XIX i XX wieku*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Kielce 1995, s. 96-97; B. OGRODOWSKA, *Radość wszelkiego stworzenia*, s. 172.

żeby dobrze rodziły. Poświęcony owies dawano także koniom, aby były zdrowe i silne oraz kurom, by niosły jajka. Wyróżnienie przez gospodarza wśród domowych zwierząt konia wynikało z faktu, że w średniowieczu św. Szczepana uznawano za patrona koni¹⁷.

W pamięci ludności wiejskiej pozostało wiele zwyczajów nawiązujących do dawnych praktyk agrarnych związanych w tym okresie także ze słomą. Wykonywanie owych czynności miało zapewnić urodzajne plony i płodność. Niegdyś w Opoczyńskim istniał zwyczaj polegający na tym, że w dniu św. Szczepana wczesnym rankiem gospodarz zamiatał izbę, a zebrane śmieci zanosił na pole i rozsypywał w zasianym zbożu, wypowiadając słowa: „Oset, oset, powiedział ci św. Szczepan, abyś stąd poszedł”. W niektórych wsiach ze snopeczka słomy, stojącego w święta Bożego Narodzenia w rogu izby, wykonywano powrósełka i obwiązywano nimi drzewka owocowe, „aby dobrze rodziły i żeby zające przez zimę ich nie obgryzały”¹⁸.

W Gwizdowie na Podkarpaciu pierwszą poranną czynnością wykonywaną przez gospodarza w dniu św. Szczepana było zanieśenie „kolędy” zwierzętom. Kolorowy opłatek wkładano do chleba lub gotowanego ziemniaka, którymi następnie karmiono bydło oraz konie. Z domu wynoszono siano, słomę i ziarno ze stołu. Siano rozdzielano między krowy i konie. Jedną garść siana wkładano do lnianego woreczka i przechowywano na strychu, miało ono służyć jako lekarstwo dla chorego bydła w ciągu roku. Ze słomy robiono długie powrósełko, które rozkładano na podwórku w postaci koła. Na środek sypano ziarno zebrane ze stołu wigilijnego, które było przeznaczone dla kur, aby dobrze niosły jajka i nie oddalały się od gospodarstwa. Gospodarz po przyjsciu z kościoła udawał się w pole, gdzie rozsypywał poświęcony owies szczególnie w te miejsca, w których w ubiegłym roku rosły chwasty i oset, wypowiadając przy tym słowa: „Uciekaj diable z ostem, bo idzie Szczepan z owsem”. Wierzono, że zabieg ten ochroni pole przed zachwaszczeniem¹⁹. Podobnie postępowano w Opoczyńskim.

¹⁷ Jadwiga KLIMASZEWSKA, *Doroczne obrzędy ludowe*, w: *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*, t. 2, red. Maria Biernacka, Maria Frankowska, Wanda Paprocka, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1981, s. 135-136; Z. KUPISIŃSKI, *Adwent i Boże Narodzenie*, s. 73-74; Oskar KOLBERG, *Dzieła wszystkie*, t. 24: *Mazowsze*, cz. 1, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Kraków 1985, s. 74-75.

¹⁸ Jan Piotr DEKOWSKI, *Wiadomości z zakresu zwyczajów ludowych*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi” 1965, nr 9, s. 189; Z. KUPISIŃSKI, *Adwent i Boże Narodzenie*, s. 73.

¹⁹ Maria KUCZERENKO, *Zwyczaje, obrzędy oraz wierzenia adwentowe i bożonarodzeniowe w parafii Gwizdów, Parafia Rzymskokatolicka w Gwizdowie*, Gwizdów 1999, s. 79.

Drugi dzień świąt obchodzono bardzo uroczyście. Mieszkańcy wsi odwiedzali się nawzajem, a w niektórych miejscach, jak na Bagnoszach (południowe Podlasie), w tym dniu organizowano uroczystości rodzinne, takie jak zaręczyny, wesela, chrzciny, a w godzinach wieczornych kolędnicy chodzili z gwiazdą i kolędownali²⁰. Na Półwyspie Helskim istniał zwyczaj, że mieszkańcy tego terenu, po Mszy św. i obiedzie, udawali się do bliskich z gością lub przyjmowali gości w domu. Powszechnie przyjęte było, że w tym dniu wszystkie dzieci odwiedzają rodziców. W rodzinach o tradycjach rybackich rozmawiano o planach połowowych, rybołówstwie, prognozach pogody. Spotykano się przy obficie zastawionym stole, na którym nie brakowało świątecznych potraw i trunków²¹. O tych dawnych zwyczajach w Jastarni pisała Bożena Stelmachowska: „W dniu św. Szczepana schodzą się rybacy wraz z rodzinami do szypra danej maszoperii, zakupują ćwiartkę piwa i wina rybackiego, a tak jedząc i pijąc, radzą o zastosowaniu niewodu na łosie i o połowie węgorzy”²².

Na Podhalu „dawni, w Scepona bidne dzieci chodziły po domach składać życzenia. Gaździny dawały im po kawałku pieczonego placka, kiełbasy albo parę groszy”²³, a odwiedzający się gospodarze winszowali sobie: „Na scyńście, na zdrowie, na tyn śwynty Scepon, coby się wom darzyła kapustecka z rzepom”²⁴. Na Pogórzu Rzeszowskim osoby, które tego dnia przychodziły do domu z życzeniami nazywano „podłaźnikami”, a składanie życzeń określano jako „chodzenie na podłaź”. Za pomyślne życzenia dziękowano słowami „aleś mnie sąsiedzie dobrze podłaźł” (tzn. dobrze i szczerze powinszował)²⁵.

W wielu regionach Polski w dniu św. Szczepana dochodziło do odnowy umowy o pracę ze służbą lub jej zakończenia. Na ogół umowę o pracę zawie-

²⁰ Feliks OLESIEJUK, *Zwyczaje i obrzędy ludu Międzyrzeczczyny*, s. 156; Oskar KOLBERG, *Dziela wszystkie*, t. 33, *Chełmskie*, cz. 1, Kraków: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza Polskie Wydawnictwo Muzyczne 1890, s. 114.

²¹ Jan PERSZON, *Rëbôcczi Godë, Zwyczaje i wierzenia w okresie adwentu i Bożego Narodzenia u Kaszubów Helskich. Studium etnograficzne*, Pektor, Jastarnia 1992, s. 35; TENŻE, *Godné zwëki, Zwyczaje i obrzędy okresu adwentu i Bożego Narodzenia w regionie wejherowskim*, Pektor, Luzino 1991, s. 30-31.

²² Cyt. za: J. PERSZON, *Rëbôcczi Godë*, s. 35.

²³ Cyt. za: Krystyna KWAŚNIEWICZ, *Zwyczaje doroczne*, w: *Podhale. Tradycja we współczesnej kulturze wsi*, red. Danuta Tylkowa, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Kraków-Warszawa 2000, s. 359-360.

²⁴ Tamże, s. 360.

²⁵ Barbara OGRODOWSKA, *Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne*, Sport i Turystyka MUZA SA, Warszawa 2009, s. 42.

rano na okres jednego roku. Wynagrodzenie za służbę było zróżnicowane. Niejeden pracownik najemny otrzymywał jedynie żywność, a gdy odchodził, wówczas mógł objąć w posiadanie całe ubranie lub coś z odzieży pierwszej potrzeby. Bywało, że „na odchodne” obdarzano służbę jedynie kawałkiem kielbasy, słoniny, chlebem czy dużą bułką. Ten obrzędowy dar nazywano „kolędą”. W okresie zawierania nowych umów służba mogła pracodawcy stawiać większe wymagania. Sługa, wyczuwając, że pan jest zadowolony z jego pracy i zachowania, w okresie świątecznym oddawał się swawoli. Ten radosny nastrój najlepiej przedstawiają powiedzenia: „Na święty Szczepan każdy sobie pan”²⁶ czy: „Gospodyni szykujcie mi kolędę, bo ja u was na drugi rok nie będę. Gospodyni kolędeczkę szykuje, chcę wędrować, ona mi się dziwuje”. Witold Klinger twierdził, że zwyczaj celebrowania przez służbę tego okresu nawiązuje do starorzymskiego święta Saturnaliów obchodzonych 17 grudnia. W tym dniu niewolnicy mogli biesiadować ze swoim panem, a ten nawet im usługiwał. Owa wspólnota przebywania wszystkich wokół stołu miała nawiązywać do równości wszystkich stanów, jaka panowała w epoce gloryfikacji boga Saturna²⁷.

Do dziś niewiele pozostało z dawnych zwyczajów i obrzędów praktykowanych w dniu św. Szczepana. Współcześnie w religijności ludowej pozostał wciąż żywy kult patrona tego dnia, który przez swoją męczeńską śmierć prowokuje chrześcijanina do refleksji nad osobistym życiem i świadctwem o Chrystusie każdego dnia. Zagięły magiczne zabiegi agrarne i matrymonialne charakterystyczne dla tego święta. Z przedchrześcijańskiej obrzędowości pozostały jedynie te formy, które po nadaniu im chrześcijańskiej interpretacji zostały włączone w liturgię Kościoła. Do dziś w świątyniach księża święcą owies, który ma służyć jako „lekarstwo” dla zwierząt, a zmieszany z wiosennym ziarnem podczas zasiewów w polu ma podtrzymywać w gospodarzu nadzieję na pomyślne plony. W wielu kościołach nadal żywa jest tradycja obsypywania owsem księdza na pamiątkę kamienowania św. Szczepana. Uczestnicy nabożeństwa już nie obsypują się wzajemnie. Niegdyś gospodarz powierzał zasiane zboże, jego wzrost i dojrzewanie Opatrzności Bożej. W tradycji ludowej pozostał zwyczaj kolędowania i składania życzeń, w których dominuje prośba skierowana do Boga o zdrowie i Jego błogosławieństwo na nowy rok. W niektórych regionach Polski można jeszcze spotkać kolędników,

²⁶ B. OGRODOWSKA, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce*, s. 203.

²⁷ Z. KUPISIŃSKI, *Adwent i Boże Narodzenie*, s. 74; Jan HOROWSKI, *Na święty Szczepan – każdy sługa pan*, „Kurier Literacko-Naukowy” 13(1936), nr 52, s. 1; Piotr CARAMAN, *Obrzęd kolędowania u Słowian i Rumunów*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1933, s. 325.

aczkolwiek obecnie forma ich odwiedzin stanowi jedynie relikw dawnych wystąpień.

*

Tradycyjne obrzędy i zwyczaje powoli odchodzą w niepamięć i przybierają postać zanikających relikw dawnej obyczajowości. Najbardziej żywotne okazują się te, które połączone są z treściami religijnymi. Dostrzec to można w zwyczaju poświęcenia w kościele przez kapłana owsa i obrzucania się nim wzajemnie na pamiątkę ukamienowania pierwszego chrześcijańskiego męczennika św. Szczepana. W niektórych parafiach zwyczaj obsypywania księdza owsem występuje do dziś. W wierzeniach ludowych poświęcony owies nabierał szczególnej mocy i był wykorzystywany nie tylko jako ziarno siewne, ale również jako pokarm oraz lekarstwo dla zwierząt i domowego ptactwa.

Świąteczny nastrój uroczystości Bożego Narodzenia sprawiał, że od dnia św. Szczepana mieszkańcy wsi rozpoczynali radosne życie towarzyskie, odwiedzali się nawzajem, podtrzymując tym samym relacje sąsiedzkie i rodzinne. Wśród magiczno-wierzeniowych składników ludowej obrzędowości można zaobserwować, że dziś w pamięci starszych respondentów najdłużej pozostały zabiegi o treści agrarnej, gdyż zostały schrystianizowane i otrzymały akceptację Kościoła. Religijny charakter i teologiczna ranga świąt Bożego Narodzenia sprawiła, że pierwszy dzień tych uroczystości przeżywano w gronie rodzinnym, a dopiero od dnia św. Szczepana wzajemnie się odwiedzano i składano sobie życzenia świąteczne. Czyniono to osobiście, rodzinnie i po sąsiedzku, z takim przesłaniem wyruszały również na wieś grupy kolędnicze. W zależności od regionu w Polsce znane były pod różnymi nazwami, m.in.: „pasterzy”, „Józefków”, „herodów”. Kolędnicy posiadali własny program dialogiczno-śpiewany, przeplatany śpiewem pastorałek lub kolęd.

Szybki rozwój gospodarki, oświaty i kultury, migracje z wsi do miast w celach zarobkowych, edukacyjnych, emigracja poza granice naszego kraju sprawiają, że zanikają dawne formy kultury ludowej, a wśród mieszkańców wsi kształtują się nowe postawy społeczne oraz światopoglądowe.

BIBLIOGRAFIA

- AGENDA LITURGICZNA DIECEZJI OPOLSKIEJ, Nabożeństwa, poświęcenia i błogosławieństwa, oprac. Diecezjalna Komisja Liturgiczna, Wydawnictwo św. Krzyża, Opole 1981.
- BUKOWSKA-FLOREŃSKA Irena, Kult świętych i jego symboliczne wartości w religijności ludowej, w: *Pluralizm kulturowy i religijny współczesnego świata. Księga pamiątkowa dedykowana księdzu profesorowi Henrykowi Zimoniowi SVD w 70. rocznicę urodzin*, red. Zdzisław Kupisiński SVD, Stanisław Grodz SVD, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 337-347.
- BYSTROŃ Jan Stanisław, *Etnografia polska*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1974.
- BYSTROŃ Jan Stanisław, *Kultura ludowa*, wyd. 2, Trzaska, Evert, Michalski, Warszawa 1947.
- CARAMAN Piotr, *Obrzęd kołędowania u Słowian i Rumunów*, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1933.
- CZARNOWSKI Stefan, *Dzieła*, t. 1: *Studia z historii kultury*, PWN, Warszawa 1956.
- DEKOWSKI Jan Piotr, *Wiadomości z zakresu zwyczajów ludowych*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi” 1965, nr 9, s. 189-192.
- FROMM Erich, *Szkice z psychologii religii*, Książka i Wiedza, Warszawa 1966.
- GŁOGER Zygmunt, *Rok polski w życiu, tradycji i pieśni*, Jan Fiszer, Warszawa 1900.
- GURIEWICZ Aron, *Problemy średniowiecznej kultury ludowej*, tłum. Zdzisław Dobrzyński, PIW, Warszawa 1987.
- HOROWSKI Jan, *Święty Szczepan – każdy sługa pan*, „Kurier Literacko-Naukowy” 13(1936), nr 52, s. 11.
- NADOLSKI Bogusław TChr, *Liturgika*, t. 2: *Liturgia i czas*, Pallottinum, Poznań 1991.
- KLIMASZEWSKA Jadwiga, *Doroczne obrzędy ludowe*, w: *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*, t. 2, red. Maria Biernacka, Maria Frankowska, Wanda Paprocka, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1981, s. 127-153.
- KOLBERG Oskar, *Dzieła wszystkie*, t. 24: *Mazowsze*, cz. 1, *Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza Polskie Wydawnictwo Muzyczne*, Kraków 1885.
- KOLBERG Oskar, *Dzieła wszystkie*, t. 26: *Mazowsze*, cz. 3, *Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza Polskie Wydawnictwo Muzyczne*, Kraków 1887.
- KOLBERG Oskar, *Dzieła wszystkie*, t. 33: *Chełmskie*, cz. 1, *Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza Polskie Wydawnictwo Muzyczne*, Kraków 1890.
- KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, red. bp Stefan Cichy, Pallottinum, Poznań 2003.
- KUCZERENKO Maria, *Zwyczaje, obrzędy oraz wierzenia adwentowe i bożonarodzeniowe w parafii Gwizdów*, Parafia Rzymskokatolicka w Gwizdowie, Gwizdów 1999.
- KUPISIŃSKI Zdzisław, *Adwent i Boże Narodzenie w regionie opoczyńskim. Studium religijności ludowej*, Verbinum, Warszawa 1997.
- KWAŚNIEWICZ Krystyna, *Zwyczaje doroczne*, w: *Podhale. Tradycja we współczesnej kulturze wsi*, red. Danuta Tylkowa, Instytut Archeologii i Etnologii PAN, Kraków–Warszawa 2000, s. 349-384.
- MARLEWSKI Franciszek (red.), *Rok Boży w liturgii i tradycji Kościoła świętego z uwzględnieniem obrzędów i zwyczajów ludowych oraz literatury polskiej. Księga ku pouczeniu i zbudowaniu wiernych katolików*, Wydawnictwo św. Stanisława, Katowice 1931.
- MIELICKA Halina, *Kultura obyczajowa mieszkańców wsi kieleckiej XIX i XX wieku*, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Kielce 1995.
- NADOLSKI Bogusław TChr, *Liturgika*, t. 2: *Liturgia i czas*, Pallottinum, Poznań 1991.
- OGRODOWSKA Barbara, *Polskie obrzędy i zwyczaje doroczne*, Sport i Turystyka. MUZA SA, Warszawa 2009.

- OGRODOWSKA Barbara, *Radość wszelkiego stworzenia – rzecz o Adwencie i Bożym Narodzeniu – historia, tradycja, obyczaj Polski*, Verbinum, Warszawa 2008.
- OGRODOWSKA Barbara, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce*. Mały słownik, Verbinum, Warszawa 2000.
- OLESIJUK Feliks, *Zwyczaje i obrzędy ludu Międzyrzeczczyny*, Urząd Gminy w Drelowie, Drelów 2000.
- PAWEŁ VI, *Evangelii Nuntiandi*. Adhortacja Apostolska o ewangelizacji w świecie współczesnym, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej TUM, Wrocław 2001, nr 20.
- PERSZON Jan, *Godné zwęki*. Zwyczaje i obrzędy okresu adwentu i Bożego Narodzenia w regionie wejherowskim, Pektor, Luzino 1991.
- PERSZON Jan, *Rëbôcczi Godë*. Zwyczaje i wierzenia w okresie adwentu i Bożego Narodzenia u Kaszubów Helskich. Studium etnograficzne, Pektor, Jastarnia 1992.
- PISZCZEK Waław CM, *Wspomnienie świętych na każdy dzień*. Martyrologium, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, Kraków 2005.
- POŚPIECH Jerzy, *Zwyczaje i obrzędy doroczne na Śląsku*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1987.
- SZYMIK Stefan, *Szczepan Diakon*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 18, red. Edward Gigilewicz i in., TN KUL, Lublin 2013, kol. 1449-1450.
- ZALESKI Wincenty SDB, *Rok kościelny. Święta Pańskie, Matki Bożej, Apostołów, Świętych i Błogosławionych Pańskich oraz dni okolicznościowe*, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1989.
- ZALESKI Wincenty SDB, *Święci na każdy dzień*, wyd. uzupełnione, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa 1996.

DZIEŃ ŚWIĘTEGO SZCZEPANA W RELIGIJNOŚCI I KULTURZE LUDOWEJ W POLSCE

S t r e s z c z e n i e

Artykuł poświęcony jest św. Szczepanowi – pierwszemu chrześcijańskiemu męczennikowi, którego święto w liturgii Kościoła katolickiego przypada w drugi dzień Bożego Narodzenia, tj. 26 grudnia. Autor omawia oddziaływanie patrona tego dnia na życie codzienne oraz formy świętowania mieszkańców wsi. Kult świętego Szczepana zauważalny jest nie tylko w religijności ludowej, ale także w obrzędowości ludowej charakterystycznej dla tego święta. W opracowaniu tematu autor wykorzystał własne etnograficzne badania terenowe prowadzone w subregionach opoczyńskim i radomskim nad obrzędowością doroczną (1990-1994) oraz doroczną i funeralną (1997-2006), jak również literaturę przedmiotu z zakresu teologii i religioznawstwa.

W wierzeniach ludowych wokół św. Szczepana skoncentrowały się niektóre przedchrześcijańskie praktyki agrarne, ale po nadaniu im chrześcijańskiej interpretacji zostały włączone w liturgię Kościoła. Jednym z powszechnych zwyczajów jest święcenie przez księdza owsa w kościele i wzajemne obsypywanie się nim. Dawniej był to obrzęd magiczny mający zapewnić pomyślność w uprawie zbóż i gospodarstwie. Po uzyskaniu chrześcijańskiej wykładni stał się symbolem ukamienowania św. Szczepana. Ponadto autor przedstawia i analizuje inne zwyczaje i obrzędy ludowe charakterystyczne dla tego dnia, jak składanie życzeń, kolędowanie, rozwiązywanie przez służbę umów o pracę czy kojarzenie małżeństw.

Słowa kluczowe: zwyczaje i obrzędy; kultura ludowa; religijność ludowa; św. Szczepan; liturgia; owies.